

TEATR

SILENZIO! 🍷🍷🍷🍷🍷 RAMONA NAGABCZYŃSKA NOWY TEATR W WARSZAWIE

Karaoke i profanacja

RAMONA NAGABCZYŃSKA ZREALIZOWAŁA W NOWYM TEATRZE W WARSZAWIE SPEKTAKL TANECZNY LUŻNO INSPIROWANY „TRAVIATTĄ”. „SILENZIO!”. Łącząc różne gatunki i konwencje, obnaża zmurszałą teatralną tradycję, która okazuje się kolejną zakamuflowaną formą patriarchalnej opresji. Zaczyna się parodią teatralnych gestów i egzaltowanych póz charakterystycznych dla operowych heroin. Cztery elegancko ubrane aktorki performerki odgrywają na pustej scenie rozpacz, namiętność i śmierć; najczęściej samobójczą, koniecznie z powodu nieszczęśli-

wej miłości. Bez śpiewu, jedynie z muzyką w tle. A później w zupełnej ciszy zostają na scenie jedynie ciała, podobne do marionetek odtwarzających sztuczne gesty ku uciesze publiki. Przerywa ten groteskowy melodramat dopiero wściekły bunt bohaterek przeciwko kiczowatej konwencji. W finale twórczyni raz jeszcze odwraca ją perspektywę. Tym razem bohaterki ubrane w kostiumy z epoki – klejnoty, jedwabie i krynoliny – posągowo piękne, współczesnym językiem rozprawiają o seksie, fizjologii i żarciu – wyraźnie rozkoszując się tym

aktem scenicznej profanacji. Jest w tym krótkim widowisku energia, dowcip i bezpretensjonalność – przede wszystkim za sprawą świetnego zespołowego aktorstwa w wykonaniu Katarzyny Szugajew, Karoliny Krackowskiej, Barbary Kingi Majewskiej i Ramony Nagabczyńskiej.

MICHAŁ CENTKOWSKI

